żącym również miesiącu, pojutrze, według ludowego przysłowia: wyjdzie skowronek z pod pierza, czcić Śgo Kazimierza.

= Ostatki dawniej nazywały się: dniami kusemi, czyli kusakami. Kogo było stać na przebranie, wkładał na siebie ubiór żyda, cygana, olejkarza, i t. d.— Zwyczaj ten istnieje jeszcze zagranicą, a i u nas także w wielu miejscach na prowincji.

— Z okoliczności Odpustu niedzielnego na Powązkach, zwracamy uwagę Zarządu cmentarza, czyby nie zechciał wyjednać, u kogo należy, z nadchodzącą wiosną, asfaltowego chodnika od rogatek powązkowskich do kościoła. Nim zaś przyjdzie do skutku dogodność powyższa tak upragniona przez publiczność, czyby nie dało się choć zwirem wysypać przejście przez rogatki, gdzie idący za pogrzebami, gubią kalosze i po kolana toną w rozmiękłej glinie.

= Zamiast zapowiedzianej trajedji Szekspira: „Romeo i Julja", przedstawionym został wczoraj na scenie wielkiej, dramat: „Mauprat".

= Dziś na scenie wielkiej artyści włoscy wykonają: „Lunątyczkę" na benefis panny Carlotty Marchisio. Lunatyczką będzie benefisantka, a Edwinem p. Marion.

= Na maskaradzie w Resursie Obywatelskiej wczoraj było osób około 300; domin było dużo; bawiono się do godziny 4-tej.

=Kaliszska kassa pożyczkowa i oszczędności, ma być uorganizowaną przy tamtejszym Rządzie gubernjalnym, celem dania możności potrzebującym uczestnikom uzyskiwania w każdym czasie pożyczek i robienia oszczędności. Ustawa tej kassy ogłoszona została w Dzienniku Warszawskim z dnia 26 lutego r. b.

= W niedzielę, pociągiem drogi żelaznej Warszawko-Bydgoskiej przywieziono trzydzieści krów rassy holenderskiej, które po wyładowaniu z wagonów, zaprowadzono na podwórze domu zajezdnego przy ulicy Marszałkowskiej. Ten znaczny transport, przywieziony z W. Ks. Poznańskiego, z dóbr hr. Platera, przeznaczony jest na zwiększenie pięknej obory tegoż właściciela, w dobrach Hruśniew, gub. siedleckiej znajdujących się. Pomimo trudów odległej podróży, niektóre okazy zwracają na siebie uwagę wielkiemi oznakami mleczności, właściwemi temu pięknemu gatunkowi, który hr. Plater z taką starannością choduje. Chodowla inwentarzy, na tak niskim u nas znajduje się stopniu, produkcja mięsa i mleczywa tak zaniedbana, że widok transportu krów rozpłodowych, koniecznie budzi w nas błogą nadzieje, że ta gałęź rolników, słusznie do najważniejszych przez praktykę zaliczona, odżyje pod kierunkiem biegłej ręki racjonalnych rolników. W czasie pożywiania się rozrzuconem przed krowy sianem, warszawskie sługi, dokonywały czynności wydojenia ogromnych wymion, które mlekiem napełniły dość znacznych rozmiarów naczynia. Rassa holenderska bardzo się nadaje naszemu klimatowi, w miejscowościach zwłaszcza, gdzie pastwiska żyzne: a takich po nad rzeczułkami i strumykami podlaskich stron nie zbywa.

= W pierwszych dniach b. r., mieszkańcy gubernji suwałkskiej byli świadkami strasznego wypadku. Młody zaledwie 20-sto kilkoletni człowiek, właściciel majętności Penkiny, wyłkowyżskiego powiatu, Karol Wejgeldt, nie przeczuwając czekającego go losu, pożegnał młodą żonę i dwoje drobnych dziatek i w towarzystwie kilku, jak on młodych ludzi, pojechał do niedaleko położonego lasu Podborek na polowanie, Przybywszy na miejsce, żywy i nieuważny, pochwycił za lufę dubeltówki, i ze zwróconym ku prawej piersi wylotem, starał się wydobyć ją z sanek. Zaledwie jednak ją poruszył, gdy zaczepiony przez jakąś w sankach przeszkodę kurek, spada na panewkę dubeltówki, następuje wystrzał i całkowity nabój wraz z przybitką wpada w prawy bok młodziana i przebiwszy część piersi, więźnie w lewej jej stronie. Strzał był śmiertelny, a nieszczęśliwy młodzieniec wydawszy słaby krzyk, padł i skonał.

= Powtórone w Nr 40 naszego pisma doniesienie „Kaliszanina," o wypadku śmierci czterech osób w m. Kowalu, według objaśnienia Burmistrza rzeczonego miasta, okazuje się: albo kaczką utworu Redakcji „Kaliszanina," albo mistyfikacją urządzoną jej przez którego z *najserdeczniejszych* korrespondentów. Wypadek podobny bowiem, jak zapewnia pan Burmistrz, w Kowalu nie miał wcale miejsca.

= Drugim z szeregu zapowiedzianych dotąd koncertów, ma być koncert p. A. Komana. Między innemi w części wokalnej bierze w nim udział wykonaniem romansu Compana „Non posso vivere", p. Henr. Dzierżanowski, uczeń p. Quattriniego, po raz pierwszy występujący publicznie.

= W niedzielę w jednym z domów przy ulicy Wareckiej, odbył się raut dziecinny pomiędzy godziną 12-stą w południe a 6-tą wieczorem. Kilkadziesiąt dzieci wybornie się bawiło, gdyż oprócz tańców przy orkiestrze złożonej z ociemniałych, z przytułku istniejącego w gmachu po-Augustjańskim, odbyła się Tombola, z której bez wyjątku każde dziecię wynosiło wyciągnięty przez siebie piękny fant. Zabawie tej oddać należy dwie pochwały pod względem praktyczności, to jest, że odbyła się w dzień, a przez to dziatwa nie była narażoną na późne wracania i niewywczas, i że biedni, niewidomi znaleźli tam zarobek.

= Wczoraj w Banku Polskim w pierwszym dniu losowania Listów likwidacyjnych, w obecności osób przez nas ogłoszonych i Radcy handlowego p. Jana Grabowskiego, odciągnięto 900 numerów.

= Konserwacja mostków na rynsztokach tak w Warszawie jak na Pradze, tudzież poza okopami, bardzo jest kosztowną. Powziąść można wyobrażenie z tego, iż licytacja podjęcia się tej reparacji rozpocznie się od rs. 3476 kop. 60 rocznie.

= Z dniem wczorajszym, podług odwiecznego zwyczaju, polowania na zwierzynę ustały.

= Znany na polu literackiem pan J. N. *Żaba* bawiący od roku w Ameryce, powołany został urzędownie do nowo założyć się mającego uniwersytetu w Buenos-Ayres, z pensją 3,000 dolarów rocznie.

= W Uniwersytecie Warszawskim było studentów w 1-szem półroczu 1,073; wolnych słuchaczów 62; farmaceutów 47. Z tej liczby najwięcej uczęszczało na wydział prawny, bo 406; następnie na lekarski chodziło 369; na fizyczno-matematyczny 239; na filologiczny 59. Ze 199 nowych słuchaczów, którzy wstąpili do Uniwersytetu z gimnazjów, najwięcej weszło na wydział lekarski bo 93; następnie na prawny 58; na fizyko-matematyczny 45; na filologiczny 3.

= Podobno na wzór teatrzyku dziecinnego, który przez 2 lata z rzędu odbywał się w ochronie X. Bauduina, mają się odbywać teatrzyki i w innych ochronach.

= Korrespondent z Włocławska do „Gazety Polskiej" opisuje fakt następujący: Niedawno jeden z wło-

ścian we Włocławsku, wszedłszy do sklepu korzennego, zażądał pomarańcz sztuk 30, tyleż cytryn, znacznej ilości rodzynków sułtańskich i węgierskich, słowem bakalji różnych, za rs. 48, wyraźnie czterdzieści ośm, i zapłacił gotówką. Zapytany dla kogo to kupuje tak znaczną ilość przedmiotów zbytkowych, oświadczył, że sprawunek ten już niepierwszy, robi dla samego siebie, to jest na wesele córki wkrótce odbyć się mające, na które zaprosił pytającego, widząc w jego twarzy powątpiewanie, żeby się o prawdzie osobiście przekonał.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Zelman Jeruchman handlarz, lat 56 wieku liczący, w domu Nro 1026 zamieszkały, zmarł nagle. O czem Sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Pragskim, Józef Pokrzywnicki, terminator szewcki i starozakonny Aron Ber Grinblat, przechodząc przez Wisłę po lodzie, naprzeciw spalonej fabryki narzędzi rolniczych Rolbieckiego, wpadli w wodę, lecz natychmiast przez przewoźników wyratowani zostali.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu Nro 1648, Petronella Ciemniewska, sześcioletnia córka stróża, zbliżyła się do pieca, w którym się paliło, w skutku czego, przez zapalenie się na niej odzieży, uległa poparzeniu. Dziecko to odesłano do szpitala Ŝgo Ducha.

— W cyrkule Pragskim, Ignacy Orłowski, czeladnik rzeźniczy, przejeżdżając przez targ, hołoblą uderzył z tyłu strażnika Meklera, nieszkodliwie. Orłowski aresztowany w Policji.

— W cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 1184, podejrzany o wściekliznę pies, pokąsał Ewę i Karolinę Dybiasz, oraz 12-letniego chłopca Teofila Bieniak. Pies zabity i zabrany przez uprzątaczy, a pokąsani zostają na kuracji w swoim mieszkaniu. (Gaz: Polic:)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Jenerał od piechoty *Patkul*, z Petersburga; Jenerał-Major *Anuczyn*, z Radomia.

Gubernator Siedlecki *Gromeka*, wyjechał do Siedlca.

┼ Dziś w kościele Św. Anny, na Krak.-Przedm., o godz. 9-ej rano, odbyło się żałobne nabożeństwo za zmarłych Fryzjerów warszawskich.

┼ Ś. p. Helena z Bagniewskich **Ciesielska**, żona Referenta Sekretarza Prezydjalnego w Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, przeżywszy lat 36, w dniu 27 lutego 1870 roku, przeniosła do wieczności. Pozostały mąż wraz z matką zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na nabożeństwo żałobne w kościele Św. Anny przy ulicy Krakowskie Przedmieście w d. 4 marca (w piątek) o godzinie 10 tej z rana odbyć się mające, a następnie na przeprowadzenie zwłok na kolej Warszawsko-Wiedeńską, dla przewiezienia do wsi Solcy w powiecie Łęczyckim, gdzie do grobu złożone zostaną. —1552—

┼ Samuel Benjamin **Elsner**, obywatel miasta Warszawy, były właściciel apteki, zmarł w d. 28 lutego r. b., przeżywszy lat 85. W głębokim smutku pogrążone dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z domu własnego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476 *d*, na cmentarz ewangelicko-reformowany, w dniu 4 marca, r. b. w piątek o godz. 3-ej po południu. —1539—

┼ W piątek d. 4-go marca r. b., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Anieli z Omiecińskich **Jełowickiej**, odbędzie się w kościele Ŝgo Krzyża, w kaplicy N. PANNY, o godz. 10-ej wotywa żałobna, na którą w imieniu nieobecnego męża, zaprasza się Krewnych i Znajomych: —1540—

┼ W dniu dzisiejszym o godzinie 11-tej rano, przeciągał ulicami Warszawy okazały pogrzeb ś. p. Eugenjusza **Szamowskiego**, obywatela ziemskiego z Witaszewic, poprzedzony licznem duchowieństwem. Gdy orszak pogrzebowy przybył do banhofu Kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zwłoki przeniesione zostały do wagonu, celem przewiezienia ich przez Kutno, na cmentarz parafjalny w Tumie.

┼ Wczoraj odbyły się dwa pogrzeby: **Maryni** Dobieszewskiej, czteroletniej córeczki doktora Z. Dobieszewskiego i Edwarda **Wilczkowskiego**, 8-letniego synka doktora W. Wilczkowskiego.

(Art. nad.) Ś. p. Wiktor **Zabłocki**, o którego śmierci wczoraj doniesionem zostało, urodził się w Płocku, skończył b. szkoły wojewódzkie łomżyńskie, następnie uczęszczał na wydział filozoficzny w b. uniwersytecie warszawskim. Pierwiastkowo poświęcił się stanowi nauczycielskiemu, jakoż w kilku obywatelskich domach był guwernerem, poczem wszedłszy do Banku Polskiego w r. 1835, do dnia śmierci pozostawał tam na urzędzie. Żył lat 66.

┼ Łaskawym osobom, które oddaniem ostatniej posługi, przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. Anny **Peuker**, raczyły wziąść udział w żałobnym orszaku, pozostała rodzina, składa serdeczne „Bóg zapłać.“ —1549—

= Onegdaj w Boźnicy, przy ulicy Franciszkańskiej, odbyło się nabożeństwo żałobne „Hespet“, za zmarłego rabina **Majzelsa**, przy wielkim napływie ludności tamtych okolic.

= W dniu wczorajszym, stosownie do zapowiedniego ogłoszenia, odbyło się nabożeństwo w Synagodze, przy ulicy Daniłowiczowskiej, za zmarłego przed kilku dniami Baera **Majzelsa**, niegdy nadrabina okręgów warszawskich. Po odprawieniu modlitwy wieczornej, kantor Synagogi miejscowej J. Weiss, zrecytował Psalm 91, przy towarzyszeniu melodykonu, następnie kaznodzieja Dr Cylkow, po odmówieniu modlitwy za umarłych, miał mowę, w której w wydatnych słowach skreślił życie zmarłego Rabina. Następnie kantor Weiss, odmówił zwykłą modlitwę „Boże pełen miłosierdzia“, poczem odśpiewany został kwartet przy towarzyszeniu chóru i melodykonu, modlitwa utworu Manheiznera (b. kaznodziei w Wiedniu).

— W zeszłą niedzielę w kościele S-go Krzyża pobłogosławiony został przez Ks. Knapińskiego wikarjusza tejże parafii, związek małżeński zawarty pomiędzy p. Józefem **Bertel** urzędnikiem kolei żelaz. Warszawsko-Terespolskiej a panną Julją **Michałowską**, córką Antoniego, urzędnika Komory Składowej i Marji z Duchanowskich.

Z Biłgoraja.— Biłgoraj! komuż on nieznany z handlu sitami, a przedewszystkiem z pięknych kobiet? Lecz handel coraz bardziej upada, a po ładnych biłgorajankach wspomnienie już tylko zostało; jakkolwiek tutejsze kobiety odznaczają się delikatnością cery i zgrabnemi kształtami ciała. Biłgoraj jest miastem powiatowem, dosyć ludnem nawet, bo ma do

6000 mieszkańców; domy w większej części są drewniane i schludnie utrzymane. Kościołów jest dwa: katolicki na ulicy Zamojskiej i unicki na Tarnogrodzkiej (którą jest ulicą pryncypalną); sklepów z towarami galanteryjnemi i łokciowemi jest dosyć, ale najwięcej szynków.

Brak życia towarzyskiego dotkliwie tutaj się czuć daje, każdy li tylko sobie oddany, o stosunkach z ludźmi ani chce słyszeć; ztąd nudy, których nawet lekturą zabić nie można, bo książki na lekarstwo nie dostanie, a z pism perjodycznych, prócz Gazety Polskiej i Dziennika, żadnych innych nie ma.

Przy braku zatem towarzystwa, książek, a częstokroć i zajęcia, trzeba kłaść się spać równo ze zmierzchem. Przy niedzieli zaledwie lub jarmarku miasto staje się więcej ożywionem, wtedy,— dopiero to gwarno na ogromnym rynku, położonym w środku miasta, gdzie napływ ludności wiejskiej z nabiałem i innemi produktami, sprowadza kupujących, ztąd wrzawa nie do opisania, przybierająca ku wieczorowi charakter nieco weselszy i ożywiona wesołemi śpiewkami podochoconych wieśniaków.

Handel sitami jest teraz nie wielki, bo obrót roczny wynosi 40,000 do 50,000 rs., kiedy za dawnych czasów dochodził do 300,000 rs. Oprócz sit, żydzi handlują masłem, którego do samej Warszawy przywożą mniej więcej 1000 garncy miesięcznie.

⨯ Na morzu Karaibskiem, niedaleko od brzegów Venezueli, jakiś kapitan północno-amerykański, odkrył nowe wyspy z pokładami guana; materja czystorodzajna tego nawozu, dochodzi do 70% ogólnej wagi. Rząd Stanów Zjednoczonych wydał czemprędzej szczęśliwemu żeglarzowi dyplom na bezsporne posiadanie wysp; pośrednio bowiem z posiadania tego sam korzystać będzie. Za tonn guana zapłacono w Nowym Yorku 36 dolarów.

⨯ Dla przerwania szkodliwej konkurencji, oba angielskie towarzystwa telegrafu zaatlantyckiego, zlały się w jedno z towarzystwem francuzkiem nowego telegrafu, założonego w roku zeszłym, pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonemi.

⨯ Anglicy zakładają pomiędzy wyspami Sundzkiemi i rozmaitemi osadami Australji, jakoteż Ziemią Van Diemen, linje telegraficzne.

⨯ Skarby i bogactwa pałacu San-Donato we Florencji sprzedawane będą od lutego do kwietnia w Paryżu przez publiczną licytację. Najpiękniejsze dzieła sztuki: obrazy, marmury i bronzy wołać będą „kupujcie! niegdyś oblewano nas łzami uwielbienia; dziś obsypcie nas tylko złotem. Ze starych obrazów znajdują się w katalogu utwory Weroneza, Sebastyana del Piombo, Murilla, Ribeiry, z nowych: Delarocha Delacroix, Scheffera i t. d. Są również obrazy Boucher'a i Greuze'go Dział akwareli reprezentują Raffael i Lami, rzeźb: Clesinger, Pradier i Debay.

⨯ W Kolonji produkuje się obecnie dwudziesto pięcio letnia panienka urodzona bez rąk. Piętnastoletnią pracą doszła ona do tego, iż najpiękniejsze i najdelikatniejsze roboty, jako to: szycie, haftowanie, prace szydełkowe i wyroby z perełek jedynie tylko za pomocą warg i języka dokonywa. Igłę, a nawet nawleka i wycina wzory tym samym sposobem. Cud ten oglądać można za dwa i pół sr. groszy (7 i pół kop.) Ciekawa rzecz, jeżeli do nas przyjedzie wiele nam afisz zaśpiewa!?

⨯ Do Szekspirowskiej „Baśni Zimowej", Barbiero napisał muzykę. Powstała ztąd opera p. t. „Perdita" nieszczególne przyjęcie znalazła w Berlinie.

⨯ Dyrektor bibljoteki uniwersyteckiej w Atenach Szynas, przygnieciony został na placu uniwersyteckim wozem wojskowym i poniósł śmierć.

⨯ Z Wiednia donoszą, iż w okolicach Banatu nastały już deszcze.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na posiedzeniu kommissji Ciała Prawodawczego **francuzkiego**, zapowiedział minister spraw wewnętrznych p. Chevandier do Valdrôme, że na najpierwszem zebraniu Izby po upływie jej odroczenia, przedłoży wnioski dn nowych praw wyborczych i municypalnych. Pięćdziesięciu sześciu deputowanych krańcowej prawicy, którzy na czwartkowem posiedzeniu w kwestji kandydatur urzędowych głosowali za przejściem do prostego porządku dziennego, odbyli temi dniami naradę. „Wiener Telegraphisches Bureau" zapewnia, że rezultatem tej narady będzie utworzenie samodzielnej frakcji w Izbie, której naczelnikami być mają deputowani Jérome David, Forcade la Roquette i Klemens Duvernois.

Z **Portugalji** donoszą o wielkiem wzburzeniu umysłów. Zebrania ludowe, gwałtowne mowy w Porto, Mirandelli, w Mogadorze, w Villa Viciosa, coraz częściej słychać się dają. W mowach tych, agitatorowie domagają się reformy Izby, zniesienia dziedzicznego parostwa, i zmiany niektórych artykułów konstytucji. Na zagrożone punkty wysłano wojska. Głównym powodem tych manifestacji, jest o ile się zdaje, obawa nowych podatków, które w obec wycieńczenia skarbu. zdają się być nieuchronnemi.

W **Irlandji** nieustające zamieszki. Rząd wysłał w piątek jak najśpieszniej, umyślnym pociągiem kolei żelaznej wojska do Tipperary i Waterford. W pierwszej z tych dwóch miejscowości, z obawy groźnych nieporządków, musiano się chwycić nadzwyczajnych ostrożności.

Związkowo-Niemiecki Parlament rozpoczął rozprawy nad nowym kodeksem karnym. Główną osią tych rozpraw będzie kwestja utrzymania lub zniesienia kary śmierci. Rząd projektuje utrzymanie jej wyłącznie za zbrodnie: „zdrady głównej" i „rozmyślne morderstwo". Opinja powszechna wszakże w całych Niemczech domaga się bezwarunkowego wykreślenia kary głównej, i w całym Związku Niemieckim podpisują liczne petycje na korzyść tej reformy. Depesza z Berlina donosi, że deputowani narodowo-liberalnego stronnictwa oświadczyli się jednomyślnie za zniesieniem rusztowania. Konserwatyści absolutni są przeciwnego zdania, a pomiędzy konserwatystami liberalnymi, panuje różnica przekonań.

Kommissja adressowa rejchsrathu **austrjackiego**, rozbierała w zeszły czwartek oznaczony literą *D* ustęp 3-go punktu rezolucji galicyjskiego sejmu krajowego, według którego juryzdykcja nad wszelkiemi sprawami oświecenia narodowego należy do sejmu. Galicyjscy deputowani oświadczyli, iż na punkt ten szczególniejszy nacisk kładą. Prezes rady ministrów, Hassner, oświadczył, że nie uważa za rzecz właściwą, przelania juryzdykcji nad uniwersytetami na sejm krajowy; w takim razie jednak, jeżeliby punkt ten miał stać się jabłkiem niezgody, i był jedyną zawadą w porozumieniu się, rząd gotów jest poddać go pod rozbiór rejchsrathu.

W **węgierskiej** Izbie Wyższej w piątek i w sobotę toczyły się specjalne dyskussje nad budżetem ministerstwa oświecenia. Wniosek Schwartza, w przedmiocie zniesienia opłaty za egzaminy ścisłe (*rigorosa*) i drugi, Hanselmanns'a, o podwyższenie płacy professorów, zostały odrzuconemi. Na propozycję Szathmery'ego uchwalono znakomitą większością głosów, pomimo silnej oppozycji ministra oświecenia, ustanowienie katedry homeopatji na wydziale lekarskim. Z tą propozycją połączyła się inna, Uermeny'ego, względem urządzenia kliniki homeopatycznej, i tę również przyjęto. Niemieckie pułki stojące dotąd załogą w Peszcie a mianowicie „barona Bamberga", „Ludwik Salwator" i „Meklembursko Szweryński" mają wymaszerować i zastąpione zostaną wojskiem węgierskiem.

Ze **Wschodu** tym razem wieje pokojowy wietrzyk: owe znakomite siły, koncentrowane na granicach Czarnogórza, okazały się w rzeczywistości dwoma czy trzema bataljonami. **Grecja** zajęta wyłącznie wewnętrznemi sprawami państwa, i wytępieniem rozbójnikpw, a wicekról **Egiptu** zdecydował się nakoniec zmniejszyć swą armję. W d. 15 rozpuszcza cztery pułki piechoty, a następnie w d. 15 kwietnia i 15 maja nowe redukcje będą miały miejsce, tak, że z wiosną armja wicekróla stanowczo ograniczoną będzie do normalnej cyfry 20.000 ludzi, ustanowionej za spólną zgodą z Portą.

(T. W. B. Jour. des Déb., Köln Ztg, Nordd. Allg. Ztg, La Liberté, La France, Kreutz-Ztg, Weser Ztg. Indép. Belge, Le Nord, Le Constitutionnel, Le Gaulois.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 2 Marca godz. 10 przed poł.

Berlin. — Słychać, że król pruski odwiedzi w lecie dwór rossyjski. Sejm głosował za zniesieniem kary śmierci, mimo to hr. Bismarck żywo walczył przeciwko wnioskom odnoszącym się do tego przedmiotu.

SZERYF W KALIFORNJI.

Korrespondent gazety New-Jork Herald, w ten sposób opisuje swe przybycie do okręgu górniczego w Kalifornji:

Zaledwiem przybył do hotelu, zbliżył się zaraz do mnie jakiś gentleman z bardzo miłą fizjonomją, ruchami ugrzecznionemi i miną filantropa, szukającego sposobności przysłużenia się czemś swemu bliźniemu.

— Pan jesteś zapewne obcym w tych stronach? — zapytał mnie słodko-grzecznym głosem.

— Rzeczywiście panie, w tej chwili właśnie po raz pierwszy tu przybywam, — odrzekłem mu kłaniając się.

— Czy pan czasem nie szukasz tu jakiego urzędu? — ciągnął dalej tym samym tonem.

— Tak panie i byłbym panu bardzo obowiązany, gdybyś mi mógł dopomódz pod tym względem.

— Właśnie mam to, czego panu potrzeba; miejsce szeryfa (urzędnik czuwający nad wykonaniem przepisów i wyroków prawa), posada ta jest niezajętą w tej chwili; pensja wynosi 8 dollarów dziennie, w dodatku mieszkanie i światło. Czy się to panu podoba?

— Czy mi się to spodoba! ale panie, to jest prawdziwe Eldorado.

Jednak jakieś szczególne przeczucie uderzyło mnie.

— Racz mi pan powiedzieć, — rzekłem, — przez jaki szczególny zbieg okoliczności, miejsce to jest wolne w okręgu tak ludnym, jak ten mi się być zdaje.

— Ależ mój Boże, to rzecz bardzo prosta, — odrzekł mi. — Nasz szeryf umarł zeszłej nocy; świeć Panie jego duszy.

— Tak! a z czegóż on umarł, biedny człowiek.

— Od kuli rewolwerowej. Lekkie nieporozumienie zaszło pomiędzy nim i drugim gentlemanem... i otóż...

— A jego poprzednik na jakąż umarł chorobę?

— Także od kuli rewolwerowej.

— A więc średnio biorąc, szeryf może tutaj utrzymać swój urząd i życie.....

— Dwadzieścia cztery godzin panie! cokolwiek mniej lub więcej. Ale pensja jest tak wysoka, zyski zresztą tak znaczne, iż mogę pana zapewnić, że kandydatów nigdy nie braknie.

— Ależ panie, ja wcale o tem nie wątpię. Jednak po dokładnym namyśle, nie widzę się godnym pełnienia tych obowiązków i nie pozostaje mi jak tylko szczerze podziękować panu za łaskawą propozycję pańską i życzyć, ażebyś pan znalazł kogoś godniejszego, aniżeli ja.

SZARADA.

(Sz. T.)

Trzecia pierwsza czworonożna,
Smaczną pono bywa z rożna.
Druga pierwsza twoja krewna,
Lecz nie blizka, to rzecz pewna.
Pierwsza piąta jakoś ludzi,
Nieraz we śnie cię przebudzi.
Piąta pierwsza często zdobi,
Choć się zwykle z drzewa robi.
Druga trzecia się obraca
I w swoje miejsce wciąż wraca.
Druga piąta choć skrzydlata,
Więcej chodzi niźli lata.
Pierwsza czwarta oraz *trzecia*,
Ulubiona jest u kmiecia.
Czwartego z piątym, jak wiecie,
Pośrodku zwierząt znajdziecie.
Wszystka, aż się serce kraje,
Dawniej miała swe znaczenie,
Dziś ogromnie spadła w cenie
I na funty się sprzedaje.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Ciepło*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

9-tej do 3-ciei po południu i od 5-tej do 7-mej wieczorem cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogólne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (4—0) —935—

— Choroby syfilityczne, skrofuliczne i reumatyczne, oraz ból głowy chroniczny wszelkiego rodzaju, leczy radykalnie M. *Goldrath* lekarz i praktykujący akuszer. Ulica Twarda w domu W-go Löwenberga, Nr 1087 nowy 5. Przyjmuje chorych zrana do 10ej, po południu od 3ej do 5ej. (8—8) —459—

Instytut leczniczy prywatny
dla chorych syfilitycznych i skórnych,
Drów PODOWSKIEGO i KADLERA,
ulica Mokotowska, Nr 1671,

przyjmuje chorych z tak zwanemi chorobami sekretnemi, jakoteż dotkniętych cierpieniami skóry, jak: liszajem, świerzbą, wypryskiem, i t. p. Opłata za utrzymanie, leczenie, kąpiele, etc., wynosi na dobę od Rs. 1 Kop. 50 do Rs. 3 od osoby. **Ambulatorjum Zakładowe**, w którem chorzy przychodni z miasta, otrzymują pomoc lekarską, odbywa się codziennie do godziny 10ej z rana i od 4ej do 6ej po południu, w mieszkaniu Dra Kadlera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 634*b*.

Tamże dowiedzieć się można o warunkach przyjęcia do Zakładu —512— (9—0) (13624)

OBWIESZCZENIE.

C. K. Miejski delegowany Sąd Powiatowy w Rzeszowie, podaje do wiadomości, iż na dniu 20 Listopada 1867 roku, umarł Ignacy Ciechawski, b. Kapitan b. Wojsk Polskich, w domu Księcia Montebello, w zamku Mareuils'Ay we Francji, bez oświadczenia ostatniej woli.

Ponieważ temu sądowi niewiadomo czyli i kto ma prawo do spadku jego, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, żeby w przeciągu roku zgłosili się z prawami swojemi do tego spadku i prawa te udowodnili; w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Adwokat D. Reines ustanowionym został kuratorem, pertraktowany i przyznany zostanie tym, którzy się oświadczą i tytuł prawny wykażą; część zaś spadku nieprzyjęta, lub jeżeli się nikt nie oświadczy, cały spadek Rządowi jako bezdziedziczny przypadnie.

Z C. K. Sądu Powiat. m. d.
Rzeszów, dnia 31 Grudnia 1869 roku.
(3—3) —1128— **Robaczewski**.

LEKCJE JĘZYKA FRANCUZKIEGO.

☞ Osoba posiadająca w wysokim stopniu język francuzki z prawdziwym paryzkim akcentem, życzy udzielać go na godziny u siebie w domu, lub po za domem, stosownie do życzenia. — Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2419 nowy 18, mieszkania Nr 12, wprost Szpitala Ewangelickiego.
(2—3) —1364—

CZELADNICY INTROLIGATORSCY

uzdolnieni w robocie Pudełek, mogą znaleźć zajęcie przy Fabryce Tabacznej „**LA FERME**."— Bliższa wiadomość w Kantorze tejże fabryki, przy ulicy Marszałkowskiej.
(3—3) —1352—

Handel Galanteryjny Jana Drevs,
ulica Senatorska, Nr 466,

otrzymał z Paryża najświeższy transport modnych **Wachlarzy**, **Bijouterji** do stroju imitującej złoto i drogie kamienie; również duży wybór z massy drzewnej (bois durci) **Ławy** (jais) stalowych, oksydowanych i wiele innych w obecnej porze najwięcej w modzie będących.
(3—3) —998—

Skład Zegarków Genewskich
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

ulica Królewska, w narożnym domu Wgo Beyera, Nr 412*a*, rekomenduje wielki assortyment **Zegarów salonowych** z najświeższych modeli, złoconych, pod kloszami, Fabryk Francuzkich, po cenach bardzo przystępnych.
(5—0) —673—

DOBRZE WYUCZONE ŚPIEWAJĄCE
GILE I KANARKI

przywiezione z Niemiec, są do sprzedania w Hotelu Lipskim, pod Nr 9.
(1—3) — 1550 —

Mam zaszczyt ogłosić, że dla prędszej wyprzedaży, wszelkie **WYROBY JUBILERSKIE** w Sklepie moim przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 416, w blizkości Poczty, sprzedawać będę po cenach jak tylko można najtańszych. Zamówienia na nowe roboty, jakoteż reperacje, nadal przyjmuję. **B. Makarewicz.**
(2—3) —1151—

Ważna wiadomość!

Przy ulicy Miodowej, pod Nrem 495, naprzeciw filarów, w domu Wgo Grabowskiego. Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu niezupełnej wyprzedaży Płótna i Bielizny do Nowego Roku, wyprzedaż ta dalej egzystować będzie i w tymże samym sklepie sprzedawać się będzie po cenach bardzo zniżonych, i tak:

Chustek do nosa 1 tuzin	Rs. 1 kop. 20	i drożej,
Płótna domowego sztuka	7	„
„ hollenderskiego	10	„
„ wilnerowskiego	12	„
„ weby	14	„

Perkalu białego łokieć kopiejek 11,
Nakrycia stołowe bardzo tanie.
Koszule męzkie i damskie po cenie kosztu.
(2—3) —1353— (16,200)

KANTOR WEKSLU
H. WAWELBERGA,
Plac Bankowy, Nr 955,

ubezpiecza Rossyjskie Premjowe Pożyczki od strat amortyzacyjnych,

PO KOP. 15

od sztuki.
Ciągnienie II-giej Pożyczki odbędzie się w d. 1 (13) Marca r. b.
(6—6) —755—

BLINY

codziennnie, w Składzie Win i Delikatessów
A. BOCQUET,
w Gmachu Teatralnym.
(3—5) —1492—

Ostrygi Ostendzkie



codziennie świeże, otrzymuje Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych, **Sowińskiego** i **Szulca**, (dawniej E. Koelichena).
(7—7) —1122—

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i podręczne, do Krawieccz yzny, do Pani Kirszensztein, ulica Sto-Jerska, dom Wgo Leona Krupeckiego, Nr 24 nowy, w 3m podwórzu, na 1m piętrze. (1—1) —1547—

Skład Ubiorów dla dzieci

F. WINKLERA

Nr 10. Ulica Niecała. Nr 10

poleca wielki assortyment garderoby dla obojga płci i na każdy wiek, oraz ubiory dla studentów.

(1—0) — 1521 —



STOKFISZ NORWEGSKI

świeży, mało solony,

gotowy każdej chwili do użycia, otrzymał Skład

ANT. STĘPKOWSKIEGO,

i takowy poleca po cenie umiarkowanej.

(1—3) —1551—

Dom Spedycyjno-Kommissowy

Jan Hr. Ledóchowski,

Tłomackie Nr 600*d* (5 nowy).

Otrzymał w kommis do sprzedaży nasiona następujących roślin pastewnych.

Koniczynę czerwoną, Łubin żółty i Trawę Tymoteusza, którą sprzedaje na korce i w mniejszych partjach na pudy.

A nadto kantor poleca się: z detaliczną sprzedażą **Wina** stołowego Bordoskiego na butelki, oraz w wysokich gatunkach (grand vin) w skrzynkach oryginalnych; Z agenturą sprowadzania tychże win na zamówienia z pierwszej ręki w beczkach i półbeczkach; wreszcie z agenturą sprowadzania na zamówienia sztucznych **nawozów** potażowych.

(1—12) — 1520 —

TEATR WIELKI.

Dziś: **LA SONNAMBULA.**

Jutro: **WIDOWISKO BEZPŁATNE.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **PRZEBUDZENIE SIĘ LWA. — PARTJA PIKIETY.**

Jutro: **PANNA DE BELLE ISLE.**

— Program **KONCERTU** na dochód **Józefa Szablińskiego** odbyć się mającego w dniu 22 Lutego (6 Marca) 1870 r., w Salach Redutowych o godzinie 1-ej z południa.—Część 1-sza: 1) Uwertura z opery „Flibustjery," Ig. F. Dobrzyński, wykona orkiestra Teatru Wielkiego; 2) Grande polonaise brillante, precedée d'un Andante spianato, Chopin, wykona na fortepjanie z towarzyszeniem orkiestry, Pani Hajberger. 3) Romans z op. „Lukrezia Borgia," Donizetti, odśpiewa Pani Dowiakowska. 4) Fantazja na skrzypce, Beriot, odegra z towarzyszeniem fortepianu Staś Barcewicz. 5) *a.* Romans z op. „Cyganka," Balfe; *b)* Romans „Wyznanie" Kratzer, odśpiewa Pan Fillebern.—Część 2-ga: 6) Symfonja C mol, J. Anger, wykona orkiestra. 7) „Marguerite," odśpiewa Pani Dowiakowska. 8) Deklamacja „Pogadanka" Ujejskiego, Pani Helena Modrzejewska. 9) *a.* „Berceuse" Chopin, *b.* Walc koncertowy, Ig. F. Dobrzyński, odegra Pani Hajberger. 10) Polonez z op. „Hrabina," Moniuszko. wykona Pan Szabliński.—Orkiestrą dyrygować będą PP. Quattrini i Münchheimer. Na fortepianie towarzyszyć będą PP. Kratzer i Aleks. Jarecki. Fortepian pochodzi z fabryki Kralla i Sejdlera.

W KASKADZIE

za Rogatką Marymontską,

Dziś,

jak corocznie, na pożegnanie Karnawału urządzoną będzie po południu przejażdżka i wieczór, na którym wrzęsisto oświetlonym salonie doborowa Orkiestra grać będzie.

Cena wejścia Rs. 1. Dla Dam wejście bezpłatne.

Bufet zadość uczyni wymaganiom Szanownej Publiczności.

Omnibusy kursować będą z Placu Krasińskiego, po Kop. 20 od osoby, i po tejże cenie z powrotem. (5—5) —1393—

ALKAZAR

przy ulicy Królewskiej, w domu WW. Grodzickich.

W każdą **Niedzielę, Wtorek, Środę i Sobotę,** Przedstawienie Truppy Teatru Izraelskiego w języku niemieckim. Początek o godzinie 8ej. (12—0) —1208—

TEATR MAGICZNY.



Ulica Miodowa, Nr 490/1.

Codziennie o godz. 7½ wieczorem

Fizyka, Magja, Magnetyzm i Wróżba,

przez Professora

Levieux Galeuchet.

W Niedzielę, dnia 6go Marca,

Ostatnie Przedstawienie.

(2—3) —1529—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 18 (2) Marca 1870 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Ros: rs. — k: — rs. — k. —				
Dukaty Hollend: rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (prócz kup:)	—	—	88	50
Listy Zast: 3 okresu, I. s. za rs. 100	94	57	94	24
Listy Zast: 3 okresu, II s. za rs. 100	94	7	93	74
Obligi Towarzystwa Kred: Ziemskiego	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rsr. 100. . . .	Lo	80	wa	nie
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nową Ros: pożyczka prem: z r. 1864	157	—	—	—
" " " z r. 1866	158	—	157	—
Akcja Drogi żel: War:-Wied: za sztukę	71	—	70	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	73	—	72	50
Akcje Głów: Tow: Ross: Dróg żelaz:	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Terespol:	116	—	114	25
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Zel: Fabr: Łódz: . . .	—	—	—	—
% Listy zastawne rossyjskie. . .	108	25	108	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: — kop. 76⅔

Od Likwidacyjnych rs. — kop. 101⅑

Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs 120 kop: 30 rs. 120 kop 15

Londyn. 3 M. 1 funt st: rs: 8 kop: 24 rs. 8 kop. 22.

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 98 k. 10 rs. — k. —

Wiedeń. Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 98 k. 40 rs. 98 k. 25

Ceny Targowe Warszawskie.— D. 1-go marca płacono: Za korzec pszenicy od rs: 5 kop. 10 do rs: 6 kop. 50; żyta od rs: 3 kop. 37½ do rs: 3 kop. 67½, jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs: 2 kop. 70 do rs: 2 kop. 85 Owsa od rs: 2 kop. — do rs: 2 kop. 25 Kartofli od rs: — kop. 90 do rs: 1 kop: 5

Okowity płacono: dnia 1-go marca za wiadro od rs: 3 kop: 71½ do rs: 3 kop 77⅔; za garniec od rs: 1 kop. 21 do rs: 1 kop. 23

Jutro Kurjer nie wyjdzie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 48.

Środa. — Dnia 18 Lutego (2 Marca). — Rok 1870.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 12ej w południe, na koszt i risico teraźniejszego przedsiębiercy, z warunków kontraktu niewywiązującego się, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na: konserwację Mostków rynsztokowych miejskich w obrę-

bie Miasta Warszawy i Pragi, oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, w ciągu lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokółu licytacyjnego, do dnia 1 (13) Lipca 1873 r., od summy dotychczasowego przedsiębiercę obowiązującej, zwiększonej 25%, to jest od Rs. 3,476 Kop. 60, wyraźnie Rubli srebrem trzy tysiące czterysta siedmdziesiąt sześć Kopiejek sześćdziesiąt rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacj podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy w warunkach powyżej zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości Rs. 350, i na koszta ogłoszenia Rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: konserwacji wszelkich Mostków rynsztokowych miejskich w obrębie Miasta Warszawy i Pragi, oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, przez ciąg lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokółu licytacyjnego, do dnia 1 (13) Lipca 1873 r., za summę Rs. 3,476 Kop. 60, (wypisać literami), rocznje, i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadjum w ilości Rs. 350, i na koszta ogłoszenia Rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(1—1) —1485—(D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Marca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na: sprzedaż do rozbioru dwóch Domków i Zabudowań pod Nr 25A i 25B, przy cmentarzu katolickim w Powązkach położonych, z obowiązkiem pobudowania Parkanów murowanych, na przestrzeniach po rozebraniu powyższych domów pozostałych, od summy szacunkowej na Rs. 424 Kop. 93¼ obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą zadeklarowaną przez siebie summę.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże połowę wartości reszty materjałów pochodzących z rozebrać się mających Zabudowań, to jest Rs. 212, na wadjum w ilości Rs. 43, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki, oszacowanie i wykaz kosztów, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . : . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się: rozebrać dwa Domki i Zabudowania pod Nr 25A i 25B, przy cmentarzu katolickim w Powązkach położone, z obowiązkiem pobudowania Parkanów murowanych na przestrzeniach po rozebranych domach pozostałych, ofiarując za resztę pozostałego materjału Rs. NN (wypisać literami), poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy połowy wartości pozostałego materjału w ilości Rs. 212; wadjum w ilości Rs. 43, i na koszta ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major **Witkowski**.

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki**.

(1—3) —1369—(Dz. War.)

Zarząd Księztwa Łowickiego,

podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu nieosiągania przez Skarb Księztwa od dotychczasowego użytkownika, praestandów:

I. Dnia 11 (23) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja na oddanie w 25-io letnią dzierżawę:

gruntów Dominialnych ogólnej przestrzeni, około mórg 326 prętów kwadr, 51 miary nowo-polskiej zawierających, we wsi Niespusza, Gminie Jeziorko, Powiecie Łowickim położonych; poczynając od wysokości rocznych praestandów za użytkowanie z tych gruntów ustanowionych, to jest czynszu rs. 115 kop. 57 i osepu (co do ilości nieulegającego zmianie) żyta 16, jęczmienia 8 i owsa 8 korcy.

Każdy ubiegający się obowiązanym jest przed przystąpieniem do licytacji złożyć w Zarządzie Księztwa gotowizną na wadjum rs. 225.

Wadjum należące do utrzymującego się na licytacji pozostanie w depozycie Kassy Księztwa do czasu złożenia kaucji, odstępującym od takowej, zaraz zwrócone będzie.

II. W dniu zaś 12 (24) Marca r. b. o godzinie 12-ej w południe, na powyżej wymienionym gruncie we wsi Niespuszy, odbywać się będzie takaż licytacja na sprzedaż po szczególe, wszelkich znajdujących się tam:

budowl i płotów do rozbiórki, drzew owocowych i dzikich, do wykopania i zasiewów ozimnych do sprzętu.

Przystępujący do licytowania obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją, gotowizną wadjum wyrównywające praetium liciti, oddzielnie co do każdego, wystawionego na sprzedaż przedmiotu oznaczonemu, które plus licytant obowiązany jest zaraz dokompletować do wysokości postąpionego szacunku.

Konkurentom do dzierżewy gruntów pod pozycją I-szą wymienionych, pozostawia się możność złożenia lub nadesłania przed terminem do rozpoczęcia licytacji oznaczonym, opieczętowanych deklaracji wraz z dołączyć się winnem wadjum lub dowodem na złożenie takowego do depozytu Banku.

Opis, taksa i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych w Biurze Zarządu Księztwa Łowickiego.

Łyszkowice, dnia 4 (21) Lutego 1870 r.

Pomocnik Zarządzającego Księztwem,

Radca Kollegialny **Stefanowicz**.

Sekretarz **Dzierżanowski**.

(2—3) — 1349 —

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do wiadomości, że nowo zbudowana część drogi od Terespola do Brześcia, otwartą będzie do użytku publicznego, z dniem 17 lutego (1 marca) r. b., i że w skutek tego, pociągi osobowe, wychodzić będą ze stacji Brześć, o godzinie 7 minucie 15 z rana, a przybywać na tęż stację o godzinie 7 minucie 45 po południu.

Dotychczasowy rozkład jazdy pomiędzy stacjami na drodze Warszawsko-Terespolskiej, nie ulega zmianie.

(3—3) —1473 — (Dz: Warsz:)

Licytacja na Lokal.

W dniu 20 lutego (4 marca) r. b, o god. 2-giej z południa, w domu Nro 411, w Warszawie, przy ulicy Krak.-Przedm., w lokalu dawniej przez Cukiernię Gronerta zajmowanym, odbędzie się głośna in plus licytacja na jednoroczny najem tegoż lokalu, składającego się ze sklepu wielkiego o 2-ch oknach, salonu, 3-ch dużych i 2-ch mniejszych pokoi, pasażu, kuchni, piekarni i 4-ch piwnic, na czas od 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. Vadium oznaczone na rs. 300, w gotowiznie, ma być złożone do rąk Komornika, licytację odbywającego. Licytacja zacznie się od summy rs. 1260, jako ceny rocznej o $^1/_3$ części obniżonej, od dotąd opłacanej. Lokal ten może być obejrzany na miejscu, za zgłoszeniem się do miejscowych stróżów. Bliższe objaśnienia i warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancellarji mojej, w Warszawie, w domu pod Nrem 22 nowym, przy ulicy Sto Jerskiej utrzymywanej, i na miejscu u W.—Zielińskiego. Warszawa dnia 13 (25) lutego 1870 roku. — Napoleon **Mierkowski**, Komornik.

(2—2) —1503— (D. W.)

25,000 Szczepiów Owocowych

jest do sprzedania w Ogrodzie pomologicznym Józefa Moszyńskiego w Woli Mystkowskiej, pomiędzy Pułtuskiem a Wyszkowem. W tych 659 gatunków jabłek, między któremi jest odmiana: Renet 169, Kalwili 38, Parmenów 25, Pepinów 48, Bursztuwek 15. Gruszek 487 gatunków, w tych Berów 87 odmian, w tutejszym klimacie udających się.

Ponieważ doświadczenie zagranicznych pomologów przekonało, że szczepia roczne lub 2 letnie, przy przesadzaniu na stałe miejsca, z pewnością się przyjmują i prześcigają sztamowe sześcioletnie; — przeto w tym zakładzie głównie takie przeznaczają się na sprzedaż, po cenach następujących.

Jabłka 1-no-roczne po kop. 15, a 2-wu-letnie po kop. 25.
Grusze „ „ 20, „ „ 30.

Wiśnie i Sliwki dopiero w przyszłym roku przeznaczone będą na sprzedaż.

Wszystkie zaś szczepia kopulizowane nad korzeniem na dziczkach, nowym sposobem w tym zakładzie chodowanych, dających mnóstwo korzeni, co właśnie zapewnia silny ich wzrost i obsadzanie.

Zamawiać można u Ogrodowego na miejscu, oraz w Warszawie w kantorze D H. Gąsiorowski, Cwierciakiewicz, et Comp., przy ulicy Miodowej, Nr 490 i 1.

(1—4) —1468—

DRZEWO OPAŁOWE

jest do sprzedania razem 300 do 400 sążni kubicznych olszowego suchego zdrowego dostawionego już na Plac Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej Kotuń, odległej od Warszawy wiorst 70. — Bliższą wiadomość powziąść można na Stacji Kotuń. (3—3) —1376—

W Biurze Warszawskiego Fortecznego Inżynierskiego Zarządu, dnia 6 (18) Marca r. b., odbędzie się licytacja bez przetargu, na sprzedaż Narzędzi i Sprzętów zużytych przy robotach w r. 1869. Osoby życzące uczestniczyć w tej licytacji, raczą się stawić w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 11ej rano. (2—3) —1359—(D. W.)

Do składu Russkich Towarów,
Jana Grydina II-go,

przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1252, nadszedł transport Jarząbków, w kommiss oddanych, para kop 50. Kuropatwy para kop. 60. Cietrzewie para kop. 90. Głuszcze po rsr. 1 kop. 20 para. Mąka gryczana na bliny. Mąka pszenna po kop. 10 funt. Patelnie do smarzenia blinów.— Olej gorczyczny, makowy i słonecznikowy. Jesiotr. Sterledi. Nowaga. Koruszka. Sigi. Łosoś—, wszystko świeże po cenach umiarkowanych. (3—3) —1471—

Ktoby sobie życzył należeć do zbiorowych
Lekcji języka Francuzkiego;
raczy się zgłosić do domu Hr. Augusta Zamoyskiego przy ulicy Rymarskiej Nr 6 nowy, mieszkania Nr 3.
(1—3) — 1530 —

VAN-SIM-CHO.

Ekstrakt z Chińskich roślin wyrabiany, wynalazku **L. LEGRAND,** uprzywilejowanego Fabrykanta Perfum **Dworu Francuzkiego w Paryżu.** Środek przygotowany na wzmocnienie i zapobieżenie od wypadania i na porost włosów, specjalnie i z wielką starannością sztuki przyrządzony, stanowi osobliwość tego rodzaju, który okazał zadziwiające skutki, w zmocnieniu i poroście włosów. Daje nieocenioną sposobność osobom potrzebującym mieć włosy długie, mocne i gęste. — Skład główny w Perfumerji **M. Jekiel,** w podwórzu domu przechodniego Resslera. — Cena 1 flakonu **Rs. 1.** (5—6) —1334—

Potrzebnym jest Rządca,

do zarządu domem w Warszawie, z kaucją 500 rs. Wiadomość powziąść można w Koszarach Wołyńskich u Kapitana Agapiejewa. (2—5) —1461—

MAGIEL Angielski praktyczny, wraz z **Pralnią,** za Rs. 30. — Tamże jest do sprzedania **ŁÓŻECZKO dziecinne rozsuwane,** za Rs. 4.— Wiadomość powziąść można pod Nrem 29 (1292) przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 11 mieszkania. (3—3) —1244—

DOM ZLECEŃ
M. OCZARSKI,
w Warszawie, ulica Senatorska, Nr 20 nowy.

Zajmuje się wyrabianiem **nowej pożyczki Tow. Kredytow. Ziemskiego** dla majątków w gubernji Warszawskiej położonych, oraz wszelkiemi czynnościami związek z tąż pożyczką mającemi, jak rekomendowaniem Jeometrów rządowych do sporządzania pomiarów dóbr i t. o., za bardzo umiarkowane wynagrodzenie.

(6—6) — 703 —

CHOROBY DZIECI.

SYROP CHRZANOWY Z IODEM

PP. GRIMAULT et Cie Aptekarzy w PARYŻU

SKUTECZNIEJSZY ŚRODEK OD TRANU WIELORYBIEGO

Tran rybi winien swe własności leczebne obecności jodu, który się w niem znajduje, na nieszczęście wiele osob nie może znosić tranu wielorybiego. Syrop chrzanowy z jodem, nie ma tych niedogodności i zastępuje wybornie tran rybi. Rzeżucha, która wchodzi w skład jego, zawiera jod w stanie naturalnym, który zostaje w połączeniu z sokiem wyłącznie krew przeczyszczającym i siarczanym z roślin anti-skorbutycznych jak chrzan i marchew.

Przepisywany on jest przez wszystkich lekarzy paryzkich, kiedy idzie o wyleczenie **lymfatyzmu, skrofułów, krzywienia się kości pacierzowej, bladaczki, rozmiękłości ciała, nabrzmienia gruczołów, wyrzutów i strupów na głowie i obliczu, tak częstych u dzieci** młodych i znanych powszechnie pod nazwiskiam zołzów. Nieoceniony jest **w pierwszych początkach suchot, pobudza apetyt, ułatwia trawienie** i skutkuje tak dobrze na dzieciach, jak na osobach dorosłych.

Dostać można w Warszawie w Składach materjałów Aptecznych pp. Mrozowskiego, Gallego i Spiessa, w Wilnje w Aptece p. Chróścickiego, w Kijowie w Aptece p. Marcińczyka.

(14—29) —9,004—(16,918)

Odebrano w komis

teraz najnowszego wynalazku różnę Naczynia

Kuchenne, Metalowe i Galwaniczne,

która to kompozycja wypróbowana, odznacza się trwałością, i dziś z powodu jej praktyczności i ceny o 50% tańszej od miedzi, z żadnym metalem do tegoż użytym porównywać się nie może.

Ceny niepraktykownie tanie. W Składzie Win i Towarów Kolonialnych **Teodora Zielke**, ulica Marszałkowska, Nr 1374 nowy 63.

(2—6) —1448—

SKŁAD

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W. Bujno, otrzymał rozmaite przedmiota karnawałowe, jako to·

Perfum francuzkich Lubina, Pivera, oraz ulubione Violet de Parme i Ylangylau Pinaud'a.

Perfum angielskich Atkinsohna.

Rimmel'a i Baylay'a Es bouquet.

Wachlarzy balowych i do teatru, drewnianych, najnowszych modeli.

Spinek do koszul i Szpilek do krawatów.

Broszy, Kolczyków i Colies czarnych, oraz z nowego złota,

Lornety teatralne

Wachlarzyki bukietowe

Orderów cotilionowych.

Refraichisserów Atkinsohna ang. do teatru i na bale.

(5—6) — 650 —

TEGOROCZNY

PRAWDZIWY

i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 464/5, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalową z firmą zakładu.

(39—0) —8,941—(14,376)

HEMOROIDY

nawet zastarzałe, można bardzo prędko wyleczyć przez użycie pomady P. **ROYER**, mającej własność roztwarzania i rozpędzania. Cena bardzo przystępna.

PAPIER ELEKTRO-MAGNETYCZNY

P. **ROYER** leczy **REUMATYZMY, BOLEŚCI KRZYŻA, SPARALIŻOWANIE**, jak również **KATARY, IRYTACJE PIERSI, I NACZYŃ ODDECHOWYCH**.

Skład główny w Paryżu na ulicy Śgo Marcina, 225; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Galle i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptece P. Chrościckiego.

(17—26) —8531—(17512)

RURKI PRZECIW ASTHME

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rychło i niezawodnie najuporczywsze **astmy.**

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo Gallego i Ludwiką Spiessa.

(5—0) —867—(3735)

NIEZYT

grypy, katary, zapalenie piersi, ustępują przed użyciem

PASTY Pana BLAYN,

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Aptece **P. Blayn**, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP: Gallego i L. Spiessa. (21—32) —7602—(15610)

Na długie wieczory zimowe:

GRY TOWARZYSKIE ROZMAITE:

Gąska, Konik, Velocipede, Szachy, Arcaby, Domino, Loteryjki, Ruletki.

Dla dzieci:

bardzo wiele Gier zabawnych i pouczających, a pomiędzy temi:

GRA. Loteryjka chronologiczna.

„ Loteryjka geograficzna

Łamigłówki, Zabawka kubiczna, Budownictwo, oraz bardzo pożyteczna zabawa Snycerstwa

W SKŁADZIE

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W-go Bujno.

(5—6) — 646 —

Kantor Loterji

S. WAWELBERGA,

przy ulicy Przechodniej, Nr 951/3, oprócz sprzedaży Krajowych **Losów** całych i częściowych, ułatwia także i **sprawdzenie** wylosowanych Papierów Publicznych i **Zagranicznych**. (3—3) —1389—

Handel Leonarda Kowalewskiego



Nr 445 na Krak.—Przedm.

Otrzymał z zagranicy wielki transport Kapeluszy nowych fasonów wiosennych, Kapeluszy cylindrów jedwabnych, jako to: Kapeluszy filcowych Tyrolskich czarnych, zielonych, szarych z zieloną wstążką; Kapeluszy tybetowych na korku, oraz różnych fasonów kapeluszy filcowych twardych i miękkich, w najświeższych kolorach, z czem poleca się łaskawym względom, po cenach bardzo tanich.

(1—6) — 1483 —

Najlepszy

KROCHMAL HOLENDERSKI,

otrzymał

Skład Materjałów Aptecznych

Ludwika Spiessa,

przy ulicy Senatorskiej, Nr 464/5.

Krochmal ten odznaczający się szczególną białością, nietylko, że jest doskonały w użyciu do prania Bielizny, Muślinu, Batystu, Tiulu, etc., lecz zarazem podnosi nadzwyczaj białość tychże. (2—6) —1460—

Przywiózłszy z zagranicy nowo wynalezioną **maszynę do prania**, uwiadamiam Szanowną Publiczność, iż przyjmować będę bieliznę wszelkiego rodzaju za bardzo mierną opłatą do prania, z zaręczeniem za czystość i za upewnieniem, że się tak nie niszczy, jak przy używanych dotąd sposobach.

Wypranie uskuteczni się w bardzo krótkim czasie.

Adress mój: róg ulic Elektoralnej i Zimnej, Nr 11. Stróż wskaże. (3—3) — 1392 —

Ceny wszystkich towarów zniżone!

w Handlu Galanteryjnym Leonarda Kowalewskiego,

na Krak.-Przedm., Nr 445, wprost b. odwachu.



Handel powyższy będąc zaopatrzony w znaczną ilość wszelkich artykułów w zakres jego wchodzących, postanowił ceny takowych zniżając, dać tem samem możność przekonania się o rzeczywistej chęci poprzestawania na mniejszym zysku, byle tylko przekonać Szanowną Publiczność o dobroci, guście, a nadewszystko przystępnej każdemu taniości znadujących się w nim towarów, jako to:

Kapelusze męzkie cylindrowe, składane, tyrolskie, fantazyjne z najpierwszych fabryk francuzkich. **Perfumy** wszelkie angielskie i francuzkie, **Pomady, Pudry, Róże, Wody toaletowe, Octy, Kremy, Wody** do farbowania włosów, **Fiksatuary, Mydła** i t. p.

Parasole, laski, wachlarze, biżuterja, krawaty, dywaniki angorowe, przybory myśliwskie, rogi, trąbki, kartusze, ładunki, pistony.

Oprócz zaś powyższych i wiele innych w tym rodzaju artykułów znajduje się w rzeczonym handlu wielki wybór **Harmonji** ustnych i ręcznych, **Karilijonów, Tabakierek, Postumentów** do cygar i **Nesseserów** samogrających i **Harmoniflecików** różnej konstrukcji. (5—5) — 1200 —

Mający zamiar wyjechać do Żytomierza,

Koleją do Brześcia, a ztamtąd Ekstra-pocztą, pragnie znaleźć **Towarzysza** na wspólny koszt. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ pod literami J. F.

(8—8) —1307—



Rs. 10,500

dobrze hypotecznie lokowane na Dobrach pod Warszawą, nabyć można pod korzystnemi warunkami, bez pośrednictwa osób trzecich.— Wiadomość u Wgo Popławskiego, Komornika, przy ulicy Bielańskiej pod Nrem 14. (3—3) —1457—

Kolonija we wsi Brzezinach.

Obecnie Nrem 3 oznaczona, w obrębie dóbr Białołęka, w gminie Brudno, powiecie Warszawskim położona, oddzielną hypotekę w Sądzie Pokoju na Pradze mająca, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację, w drodze subhastacyjnej w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I, przy ulicy Długiej, pod Nr 549, w dniu 23 Lutego (4 Marca) r. b., o godzinie 10 z rana. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4046 kop 4. Vadium wynosi Rs. 600. Kolonję tą nabyć może tylko osoba stanu włościańskiego. Zbiór objaśnień i warunków, oraz taksę, przejrzeć można w Kancelarjach Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr 549 i podpisanego, w Warszawie pod Nr 2244 A. przy ulicy Nalewki.—Szymon Rodzyn Patron.

(2—2) —1515—

Żonaty **GORZELANY** życzy przyjąć od Sgo Jana obowiązek odpowiedn w Gorzelni parowej, w którejby mógł mieć dochodu Rs. 500. Tenże Gorzelany praktykował Zagranicą i jest ciągle w tym fachu przez lat dziewięć; zna język polski i niemiecki. Osoby interessowane raczą nadesłać listy pod adressem: W Turku, poste-restante S. S.

(3—3) —1180—



NOWA PIEKARNIA A. ŁAPIŃSKIEGO I SPÓŁKI,

Na Nowym-Świecie, naprzeciw ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 74.

Ma zaszczyt ogłosić, iż w miejsce pączków i faworków, przez cały czas wielkiego postu wypiekać będzie Briosze w trzech gatunkach; na sposób Paryzki, Wiedeński i Karlsbadzki; z któremi poleca się względom łaskawej Publiczności; pochlebiając sobie, iż potrafi zadowolnić najbardziej wymagające gusta.

(1—3) — 1508 —

Farbiarnia i Litografja

przy ulicy Chłodnej Nr 18 (769), dom Barchana.

W nowo-założonej przezemnie Farbiarni wykonywam wszelkie Roboty Farbiarskie, Litografowania, Dekatyzowania, Prania Materji jedwabnych i Czyszczenia Plam z różnych rzeczy, a pracując od lat 23 w tym zawodzie, starałem się o wydoskonalenie. Polecając się zatem względom Szanownych WW. Panów i Pań, wszelką robotę będę się starał za umiarkowaną cenę i w oznaczonym czasie wykonać.

Mordka Nussinkern, Farbiarz.

(1—1) —1535—

Od kilkudziesięciu lat istniejący

Handel Win i Towarów Kolonialnych,

w Mieście powiatowem Gubernji Płockiej; środkowy punkt pomniejszych miast, kilka mil od Pruskiej granicy odległy, jest od Sgo Jana r. b. do wydzierżawienia. O bliższych warunkach wiadomość powziąść można w domu Handlowym w Warszawie C. Reuther et Comp. Ulica Miodowa, Nr 490/1.

(3—3) —1420—

DO GŁÓWNEGO SKŁADU



KAWIORU

M. ŻYŻYNA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, pod Nr 496,

nadszedł znowu świeży transport **Kawioru** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało solonego, z pod lodowych połowów; oraz **Karuku** rybiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** Wołyńskiego, **Łososia** wędzonego, **Slomgi** mało solonej, **Szamaj** wędzonych, **Serdeli** marynowanych (**Kilki** zwanych), **Sielaw** Augustowskich, **Śledzików** wędzonych Archangelskich i **Flondrów** Rygskich. (5—6) —1317—



Ktoby sobie życzył zamienić Dom

nowy murowany przy jednej z pryncypalnych ulic w Warszawie, na **MAJĄTEK ZIEMSKI**, około 330 dziesiatyn (22 włók) mający, bez długów, a nawet gdyby na tym Domu była niewielka spłata, zechce się zgłosić do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod adressem tam zostawionym. (1—2) —1537—

Nowo otworzony

Wyłączny Skład Herbaty, Cukru i Kawy,

H. Żeligowskiego i Spółki,

w Hotelu Polskim, przy ulicy Długiej, Nr 585,

POLECA

AMATOROM

liczne i wyborowe gatunki herbaty, pierwszych wiosennych zbiorów, sprowadzane na własny obstalunek z południowych plantacji **Fuczańskich** od pierwszorzędnych plantatorów Chin, za pośrednictwem znanego tu domu P. Piotra Orłowa. W też same gatunki herbaty zaopatrzyliśmy i drugi nasz Skład Win i Produktów Litewskich, przy ulicy Nowy-Swiat, wprost wodociągu. Niezależnie od tego w obu naszych składach uskutecznia się sprzedaż herbaty firmy P. Piotra Orłowa, rozważanej pod osobistym jego dozorem. **H. Żeligowski et Comp**

(3—3) — 1333 —

Jest do sprzedania kilkanaście tysięcy łokci

Bali dębowych,

3-calowych, suchych, pod Nrem 3001 przy ulicy Czerniakowskiej, po cenie bardzo przystępnej. — Tamże dostać można **Brąków** z tychże bali, na opał, po Kop. sr. 15 za centnar stu-funtowy. (3—3) —1414—



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA

Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).



KOMPANJI EKSTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA W LONDYNIE.

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosołu za $^1/_3$ ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Środek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku	$^1/_2$ funt. ang. w słoiku	$^1/_4$ funt. ang. w słoiku	$^1/_8$ funt. ang. w słoiku
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	Kop. 55.

Prawdziwy wtedy tylko, jeżeli każden słoik opatrzony jest obok stojącemi podpisami.

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. A. Ferd. *Galle*, L. *Gradomskiego*, Leona *Krupeckiego*, J. *Mrozowskiego*, J. *Riedela*, J. *Roeslera*, St. *Rozmanitha*, *Sowińskiego* i *Szulca*, L. *Spiessa*, *F. Springera*, A. *Stępkowskiego*, i Emilji *Stoczkiewicz*.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Senatorska. Nr 468/9.

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(17—24) —4—(5819)

DZIERŻAWA

długo-letnia do odstąpienia od Sgo Jana r. b., wraz z Inwentarzem martwym i żywym. Wiadomość u H. Straus, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460, w Magazynie Wyrobów Jubilerskich. (5—6) —869—

Koniczyny bardzo pięknej,

kilka korcy, czerwonej po Rs. 40 korzec, a białej po Rs. 45 korzec, wagi funtów 260, znajduje się na sprzedaż w Handlu Szkła Augusta Hermann, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 453. (2—3) —1411—

SKŁAD

Materjałów Piśmiennych, Rysunkowych i Towarów Galanteryjnych,

WŁADYSŁAWA BEDNAWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, Nr 497c, w domu W. Bujno,

Otrzymał znaczny transport

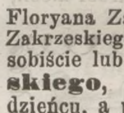
Wody prawdziwej kolońskiej.
Vinaigre de tuillette
Wody do zębów Dra Pierre.
Proszku i Pasty do zębów
Szczoteczek guttaperchowych, a zalecanych przez dentystów europejskich.
Fumigateurs angielskie; Wstążki do kadzenia miłego zapachu.
Westalek czyli lampek platynowych do kadzenia.
Mydła glicerynowego, oraz Mydłagliconine do udelikatnienia cery.
Pomad, Fiksatearów i tuszu do czernienia włosów. (5—6) — 645· —

Wzywa się Sukcessorów ś. p. **Krysztofa Zakrzeskiego**, niegdyś w Wielkiem Księztwie Poznańskiem zamieszkałego, aby z Rewersem Dukatów 100, przez Floryana Zarembę, b. Officera b. W. P., na imie Krysztofa Zakrzeskiego wystawionym, a w ich posiadaniu będącym, osobiście lub listownie zgłosili się do **Alfonsa Skarzyńskiego**, przez Stację pocztową Łowicz, Gombin, w Studzieńcu, a powyższą należność wypłaconą mieć będą. (2—3) —1421—

Wyrobów Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzeseł, Stołów, Parawanów, Szafek do xiążek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robótek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesełek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak i krajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO Koszykarza**, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1311, w domu Obyw: Vocka;— w drugim domu od ulicy Ordynąckiej.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryk, wyplatanie krzeseł trzciną i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuratnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. —6639— (16.793)



AKUSZERKA

mieszkająca przy ulicy Sto-Jerskiej, pod Nr 1774, **przyjmuje w każdym czasie**, Osoby spodziewające się słabości, tak u siebie jak i we własnem ich mieszkaniu. Ma również **Pokój osobny** gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i to za cenę bardzo przystępną. (0—0) —3610—(5917)



Do sprzedania za przystępną cenę,



MEBLE MAHONIOWE,

SWIEŻEGO FASONU t. j.

Garnitur rypsem kryty składający się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed kanapę, 2 Stolików do kart, 2 Szafy rozbierane i Szafka do bielizny, 2 Lustra, większe i jedno mniejsze oraz; 1 Kozetka, 6 Napoleonek skórą amerykańską krytych, Biurko, Komoda, 2 Łóżka, toaleta duża, szesląg skórą prawdziwą kryty, także kredens jesionowy na kolor orzechowy i stół rozsuwany, **2 dywany i firanki do 2 okien i t. p.** Przy ulicy Złotej Nr (26 nowy), w parterowym domu od frontu, wchód przez dodwórze u dzierżawcy domu. (8—12) —1113—(1509)



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania **MEBLE** orzechowe, aksamitem kryte, prawie nowe, cały Garnitur, oraz piękna **Bielizna stołowa** i **SZUBA** cała Bobrowa, dla Osoby wojskowej, przy ulicy Żórawiej, pod Nrem 20 nowym, na 2giem piętrze na lewo. (3—3) —1397—

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że



Magazyn Mebli,



istniejący przy ul. Miodowej

pod Nr. 490 i 1,

W domu W-go Lessera,

który byłem w zamiarze zwinąć, pozostaje jeszcze na jakiś czas dalej. Przekonawszy się bowiem, że sprzedając meble po nizkich cenach, magazyn mój mogę dalej utrzymywać, oraz **posiadając w składzie moim wielki zapas materjałów potrzebnych do mebli,** zaopatrzyłem magazyn mój w różne gatunki mebli eleganckich i najnowszych fasonów, które postanowiłem sprzedawać po jaknajtańszych cenach, prawie bez zarobku. Mam więc nadzieję, że dla tych przyczyn magazyn mój licznie nawiedzanym będzie, a o taniości i dobroci mebli, każdy sam się przekona. (4—6) —1319—



FABRYKA



I SKŁAD MEBLI

egzystujący od lat wielu przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 52 (1306), naprzeciw Apteki W-go Koopego, zaopatrzony został w różne garnitury **MEBLI** z własnej fabryki, urzędowej roboty w najświeższych fasonach, do kompletnych umeblowań. Właściciel postanowił sprzedawać takowe po cenach znacznie zniżonych, poręczając za trwałość wyrobów.—Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki, przerabiania i odnawiania mebli. **F. Ostaszewski.**

(6—7) — 662 —



Jest do sprzedania

FORTEPJAN

o 7miu oktawach, za Rs. 200.

Wiadomość pod Nr 1772, mieszkania Nr 14.

(2—2) —1388—

W Dobrach Lechanice, pod Warką, nad Pilicą, 14 wiorst (2 mile) od Wisły, jest do sprzedania na spław:

Parę tysięcy SOSEN i Kilkaset DĘBÓW.

Wiadomość na miejscu u Właściciela. (3—3) —1377—

DOM

przy dwóch ulicach równoległych, frontem głównym położony przy ulicy pryncypalnej i placu w Warszawie, cały masyw murowany, przynoszący około 7000 rs., z wolnej ręki do sprzedania. Życzący nabyć, raczą zostawić adres w Redakcji pod literą **P. K.**,

(2—3) — 1408 —

Potrzebny jest Ekonom,

znający się dobrze na gospodarstwie rolnym, posiadający dobre świadectwa. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, róg Zielonego Placu, Nr 1066 lit. M, mieszkania Nr 10.

(1—1) —1538—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i innne rozmaite. Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, śprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(2—12) —1469—(14,593)



Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, przy ulicy Brackiej, Nr 5, dom Wgo Kowalewskiego, **MIESZKANIE** składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki, rocznie za summę Rs. 255, lub 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Spiżarki, za summę Rs. 200. Do Mieszkania tego dołącza się i Ogródek. (1—3) —1541—



Do najęcia od 1go Kwietnia, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem **825**: **5 POKOI** z Balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, za Rs. 330 rocznie. **2 POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, oraz Piwnica i Komórka, za Rs. 100 rocznie. **2 POKOJE** z Kuchnią i Piwnicą, za Rs. 75 rocznie. Wiadomość u Właścicielki domu na miejscu. (1—3) —1543—



Zgubiono!

Rs. 5 nagrody.

W przeszłą Sobotę, t. j. 26go Lutego, wysiadając z karety przed Resursą Kupiecką, uroniony został **Medaljon złoty** z Brylancikiem. Uprasza się Znalazcę o złożenie takowego, za odebraniem wynagrodzenia, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (1—2) —1536—

Bilet Lombardowy

wydany przez Magistrat Miastą Warszawy za Nrem 33,812, na Rs. 40, zaginął. **Goldheimer.**

(1—3) —1532—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.